

PASTYLKI PEDAGOGICZNE NA III TYDZIEŃ WYCHOWANIA - PONIEDZIAŁEK

<p>Zasadnicze pytanie: czy chcemy być rodzicami-wychowawcami, czy rodzicami-hodowcami? Hodowla czyni „grubym”, wychowanie „wielkim”. Hodowla muskularnym, wychowanie silnym. Hodowca mówi: „utrzymuj w czystości swoje zęby”, wychowawca: „utrzymuj w czystości swój język”. Hodowla zwraca uwagę na wygląd zewnętrzny, a wychowanie na wnętrze. Ograniczać się do hodowania dzieci to jakby traktować je jak potwory...</p>	<p>Wartości to esencja wychowania; są jak zapach lawendy: lawenda bez zapachu to siano. Tak wychowanie bez WARTOŚCI traci wszystko; nawet nie istnieje: redukuje się do treningu. Trzeba się zdecydować czy podjąć trud czy nie: ograniczyć się do bycia rodzicami-trenerami czy wprowadzić do naszego dzieła WARTOŚCI. Znajdźcie mi dziecko lojalne, sprawiedliwe, uczciwe; dziecko odważne, szczere, zdolne do niesienia pokoju, zdolne do kochania, a znajdziecie „wielkie” dziecko, dziecko prawdziwie „wychowane”. Co się stało? Otóż: WARTOŚCI (uczciwość, lojalność, sprawiedliwość, odwaga, pokój, miłość) „wewnętrzne” dziecko podniosły, uczyniły wspaniałym, wielkim...</p>
<p>Rodzic, który nigdy się nie pomylił, być może nigdy nie miał racji.</p>	<p>Przysłowie mówi: zły baletnicy, przeszkadza nawet rąbek u spódnicy. Ofiarować dziecku wszystko, to tak jakby przygotować je na to, żeby już nic mu się nie podobało.</p>
<p>Doświadczenie jest jak wykałaczką: przydaje się tylko jednej osobie. Nie ma co zaczynać od śpiewki: „Za moich czasów...a za moich czasów”</p>	<p>Poeci opiewają świat, pracownicy go zmieniają, ale to matki go utrzymują. Społeczeństwo, w którym deprecjonuje się osobę matki, to społeczeństwo, które wrzuciło wsteczny bieg.</p>
<p>Szczęście dziecka nie jest związane z prestiżowym samochodem, czystą podłogą, firmowym ubraniem, czy też sprzętem kuchennym. Szczęście dziecka jest związane z obecnością, z miłością. Związane jest ze słowem, uściskiem, spojrzeniem, żartem i pieszczotą.</p>	<p>Nie bądźcie na usługi dzieci. Psychoanalityk, Françoise Dolto, twierdzi, że: „Nie ma nic gorszego dla dziecka, niż wrażenie, że ojciec i matka są na każde zawołanie, żyją tylko dla niego.” Dziecko, które zdaje sobie sprawę z takiego stanu rzeczy, coraz wyżej podnosi poprzeczkę swoich żądań. Już swego czasu Alcybiades, generał ateński (450-404 p.n.e.), mówił żartem: „Mój synek musi być bardzo potężny, jeżeli rozkazuje mojej żonie, która rozkazuje mnie, a ja rozkazuje wszystkim ateńczykom.”</p>
<p>„Tak mówili w telewizji!”; „Widziałem to w telewizji!”. I co z tego? Telewizja nie ma patentu na nauczanie. To nie katedra przydaje autorytetu profesorowi, lecz profesor katedrze. Osioł, nawet jeśli pojawi się 100 razy w TV nie stanie się koniem!</p>	<p>„Za pięćdziesiąt lat nikogo nie będzie obchodziło jakim samochodem jeździłeś, w jakim mieszkaleś domu, ile pieniędzy miałeś na koncie w banku i jak się ubierałeś. Ale świat może być trochę lepszy, jeżeli będziesz kimś ważnym w życiu dziecka.</p>
<p>Korekta może dużo zdziałać, dodawanie odwagi więcej!</p>	<p>Każda zasiana miłość rozkwitnie...</p>

PASTYLKI PEDAGOGICZNE NA III TYDZIEŃ WYCHOWANIA – WTOREK

<p>Wychowawca jest jak sól i cukier. Nikt nie mówi jedząc budyń: „Jaki dobry ten cukier.” A to właśnie cukier nadaje smak budyniowi. Tak samo chwali się zupę, a nie sól, którą jest doprawiona. Wychowanie to znikanie. Tak jak fundamenty, które znikają w pewnym momencie. A właśnie wtedy pojawia się piękny pałac. Dzięki fundamentom. Dzięki WAM!</p>	<p>Dziecko jest jak radar, który cały czas się kręci, obserwuje i wszystko rejestruje. Ośmioletni Claudio: „Tato, chciałbym, żebyś nie udawał, że nie słyszysz, gdy mama Cie o coś prosi”. Dziewięcioletnia Sonia dodaje: „Chciałabym mieć mamusię twój zapał do pracy, ale nie chciałabym być do ciebie podobna, bo jesteś zbyt nerwowa”</p>
<p>Siejmy. To nasza praca. Siejmy. Coś pozostanie: „Burza jest w stanie zerwać kwiaty, ale nie jest w stanie zniszczyć nasion.” KAHLIL GIBRAN</p>	<p>„Od kiedy wychodzę na spacer z moim dzieckiem, nauczyłem się spacerować po łące i oglądać kwiatki i żyjątka, aby mu je pokazać. Mam wrażenie, że nigdy przedtem ich tak naprawdę nie oglądałem.” MŁODY OJCIEC</p>
<p>Czyż nie jesteśmy dziwni. Wysilamy się, aby dziecko nauczyło się mówić, a gdy się już nauczy, to nie przestajemy mu powtarzać: „Bądź cicho!” Robimy wszystko, aby nauczyło się chodzić, a gdy to już umie, ciągle wrzeszczymy: „Nie biegaj, nie ruszaj, nie dotykaj!”.</p>	<p>Dziecko uczy się tego czym żyje. Jeśli żyje w lęku, uczy się bać. Jeżeli żyje w smutku, uczy się nudzić. Jeżeli żyje w szacunku, uczy się szanować. Jeżeli żyje w miłości, uczy się mówić: „Jakie życie jest piękne!”.</p>
<p>Dzieci, wybaczenie nam, jeżeli poświęciliśmy więcej czasu na wyrzuty, niż na dobry przykład; jeśli nie mieliśmy czasu na to, żeby spojrzeć wam w twarz, rozmawiać, cieszyć się z wami. Dzieci, wybaczenie nam, jeżeli pozwoliliśmy wam utyć, pozostawiając was godzinami przed telewizorem. Dzieci, wybaczenie, jeśli pomyliliśmy się w naszych działaniach: mnożyliśmy przedmioty, a dzieliliśmy uczucia. Dzieci, wybaczenie, jeżeli nie zaszczepiliśmy Wam potrzeby Boga. Dzieci, wybaczenie, jeżeli was oszukaliśmy.</p>	<p>Wiele problemów naszej epoki ciężko jest szybko rozwiązać: pomyślmy na przykład o smogu, narkotykach, kryzysie energetycznym. Możemy jednak natychmiast zapobiec samotności naszych dzieci, ich potrzebie uwagi, czułości, miłości. Możemy zapobiec od razu i to za niewielką cenę. Wystarczy poczytać dziecku bajkę! Wystarczy bajka, aby uczynić życie małego dziecka bardziej świetlistym i mniej nudnym! Wystarczy bajka, aby podarować pieczętę, która pozostanie w sercu na całe życie. Dlaczego by nie zacząć od dzisiejszego wieczoru?</p>
<p>Niespodzianki to wspinały pomysł wychowawczy! Od czasu do czasu schowaj jakąś niespodziankę w jego szkolnym tornistrze...</p>	<p>Prawie nigdy nie trzeba wrzeszczeć: to tak jak ci kierowcy, którzy myślą, że wyjadą z korka trąbiąc.</p>
<p>Nie stawia się osobistego telewizora w pokoju dziecka. Tylko szaleniciec powierza boczek opiece kota!</p>	<p>Jeżeli dziecko będzie często słyszało słowo „DZIEKUJĘ”, także dla niego stanie się ono naturalne.</p>
<p>Cierpliwość rodziców jest jak tubka pasty: jak bardzo byś nie naciskał, na dnie zawsze jeszcze trochę zostanie.</p>	<p>Największą pomocą, jaką rodzice mogą zaoferować dziecku, to uwolnić je od potrzeby ich pomocy.</p>

PASTYLKI PEDAGOGICZNE NA III TYDZIEŃ WYCHOWANIA – ŚRODA

<p>Czy to dobra droga?</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Nauczcie dziecko od małego dostawać to co chce. Wyrośnie w przekonaniu, że wszystko mu się od życia należy. 2. Reagujcie ze śmiechem na przekleństwa w jego ustach. Będzie przekonane o własnej oryginalności. 3. Nie narzucajcie mu duchowych wytycznych. Należy odczekać, aż będzie miało 20 lat i samo wybierze „swoją religię”. 4. Nie mówcie mu, że zrobiło coś niedobrego, bo mogłoby popaść w kompleksy. Jeśli kiedyś zostanie pociągnięte do odpowiedzialności za kradzież, zniszczenie mienia lub inne wykroczenie, będzie czuło się prześladowane i przekonane, że całe społeczeństwo jest do niego wrogo nastawione. 5. Pozwalajcie mu oglądać telewizję, grać na komputerze, buszować w internecie czy też czytać co chce, kiedy chce i jak długo ma na to ochotę. Na plan pierwszy wysuną się sprawy zewnętrzne, a rozwój moralno-duchowy będzie zaniedbany. 6. Sprzątajcie po nim wszystko, co rzuci na ziemię: książki, buty, skarpetki. Wszystko za nie róbcie. W ten sposób przyzwyczaj się, że odpowiedzialność może zawsze zrzucić na innych. 7. Klóćcie się często w jego obecności, żeby potem nie przeżyło szoku, kiedy rodzina się rozpadnie. 8. Dajcie mu wszystko, co tylko będzie chciało zjeść i wypić, w co tylko będzie chciało się ubrać i w ogóle zapewnijcie mu wszelki możliwy komfort. Spełniajcie każde jego życzenie. Odmowa czegokolwiek mogłaby doprowadzić go do niebezpiecznych frustracji. 9. Brońcie je zawsze przed sąsiadami, wychowawcami i policją – niech w końcu wszyscy zostawią je w spokoju! <p>A kiedy już tak się stanie, przygotujcie się na życie pozbawione wszelkich radości, bo właśnie takie będzie!</p>	<p>Wyrzućmy „kazania”!</p> <p>One nikomu się nie podobają, a najmniej telewizyjnym dzieciom dzisiejszych dni. Zastąpmy „kazania” „metodą pośrednią”.</p> <p>Przykład. Jedziemy samochodem; nagle matka nie zwracając uwagi na dzieci, mówi do ojca: „Czy nie uważasz, że brzydkie słowa nie czynią nas doroślejszymi, tylko bardziej wulgarnymi?”</p> <p>„Podczas przedstawienia, które wczoraj widzieliśmy, to mi się podobało, a to nie...”</p> <p>W tym czasie dzieci słuchają, rozumieją i jeżeli chcą - „asymilują”.</p> <p>„Metoda pośrednia” jest jedną z bardziej szanowanych i skutecznych.</p> <hr/> <p>„Nie jest możliwe, żeby we wrzaskliwe szkole kursowały wielkie idee” MARIA MONTESSORI</p> <hr/> <p>„Kto za dużo pije wieczorem, ten rano wstaje z ciężką głową i nie kontaktuje; kto je za dużo czekolady, ten tyje; kto ogląda za dużo telewizji, ten zaśmieca sobie umysł i zaciera mózg”: to stwierdzenie niemieckiego reżysera Daniela Helfera, autora filmu o potędze telewizji. Więc ile czasu dziennie można spędzać przed telewizorem? „Między 4 a 7 rokiem życia dziecko nie powinno spędzać więcej niż godzinę dziennie przed telewizorem. Tym lepiej im krócej. W wieku szkolnym nie należy przekraczać 2 godzin”.</p> <p style="text-align: right;">ANNA OLIVERIO FERRARIS</p> <p>Najlepsze rady, aby nie mieć dziecka „idioty”.</p> <hr/> <p>Trochę poświęcenia jednak potrzeba. Nie można zrobić omletu nie rozbijając jajek. Zmęczcie dzieciaka, a zdacie sobie wtedy sprawę, że wydalicie na świat zwycięzcę.</p> <hr/> <p>„Ukrywanie przed dzieckiem świadomości istnienia Boga, pozbawianie go tej prawdy, jest największym przestępstwem, które może popełnić wychowujący”, utrzymuje Antonio Riboldi. Bóg jest zbyt cenny!</p> <p>Przekazanie dziecku przekonania, że Bóg istnieje i nas kocha, znaczy przekazać mu siłę, punkt odniesienia, regułę życiową, pogodę ducha, jakiej nie ma nigdzie indziej.</p>
---	---

PASTYLKI PEDAGOGICZNE NA III TYDZIEŃ WYCHOWANIA – CZWARTEK

<p>Mama budzi dzieci, doprowadza do prądu, robi im śniadanie, całuje zanim pójdą do szkoły... Tak Bóg rozpoczyna swój dzień!</p>	<p>Pozwólmy dzieciom, żeby nam pomogły! Nic tak nie pomaga w dojrzywaniu dziecka, jak powierzenie mu odpowiedzialności, żeby wiedziało, że na niego liczysz.</p>
<p>Jeśli dziecko zaprosi was do wzięcia udziału w akademii bożonarodzeniowej czy zawodach sportowych, zostawcie nawet ważne zajęcia, aby móc wziąć w tym udział. Dziecko będzie pamiętało to do końca życia, że przedłożyliście je przed swoje zajęcia.</p>	<p>„Matki, czy uczycie wasze dzieci modlitwy chrześcijanina? Czy uczycie je myśleć o cierpieniach Chrystusa gdy są chore? Wzywać pomocy Matki Bożej i wszystkich świętych? Wasz przykład jest lekcją życia, aktem kultowym...Wnosicie pokój w tak zbudowane mury domowe” PAWEŁ VI</p>
<p>Słowa mogą być pieszczotą, mogą też być kamieniami. Stefano (lat 9): „Wczoraj siedziałem w swoim pokoju i bawiłem się komputerem, kiedy weszła mama i powiedziała, żebym poszedł z nią i pomógł jej gotować. Pobiegłem więc zadowolony do kuchni, żeby panierować kotlety i smażyć je na patelni. Wrzuciłem kotlet na patelnię, ale ponieważ zrobiłem to za szybko, olej rozprysnął się trochę dookoła. A wtedy mama zaczęła na mnie krzyżeć: „Umiesz tylko sprawiać kłopoty. Idź sobie”. Powiedziałem jej: „Každy może się pomylić” i wróciłem smutny i rozczarowany do pokoju”.</p>	<p>Zabieraj dziecko do księgarni, niech kartkuje książki – zachęcaj do czytania. Ważnym jest, aby dziecko wiedziało, że wśród tylu rzeczy na świecie istnieją książki. Przekazanie pasji czytania, to przygotowanie pełnego człowieka. Kto nigdy nie czyta, żyje tylko w połowie. Wydawca Valentino Bompiani zwykł mawiać: „Człowiek, który czyta wart jest dwóch”. A z kolei pisarz Edmund de Amicis zwierzał się: „Różnica między mną a dzikusiem polega na tym, że ja miałem bibliotekę w rodzinnym domu”. W związku z tym, gdy kupujesz mu jeansy, dorzuć także książkę.</p>
<p>Kamery telewizyjne nie mają dostępu tam, gdzie matki dzieci w dzień męczą się biegając za nimi; nie mają dostępu do domów, gdzie ojcowie myślą jak rozplanować budżet, aby niczego nikomu nie brakowało. Rodzice pracują bez świadków i bez pochwał. A jednak „bycie rodzicem jest czasem bardziej stresujące niż bycie prezydentem Stanów Zjednoczonych”. BILL COSBY</p>	<p>W świecie dóbr konsumpcyjnych, samochodów długich stąd dotąd..., konieczna jest terapia wstrząsowa: terapia WARTOŚCI. Bez WARTOŚCI człowiek jest tylko ciałem; bez WARTOŚCI wystarcza mu płytka egzystencja; bez wartości hoduje się kurczętą; bez WARTOŚCI społeczeństwo produkuje potwory...</p>
<p>„NIE” pozwala dorastać (Maria Luigia Pace, psycholog). „Dziecko przyzwyczajone do sprawiedliwych reguł jest z pewnością maluszkiem, dzieckiem, nastolatkiem zdolnym do stawiania czoła trudnościom” (Giovanni Bollea, psychiatra). Na odwrót, dziecko pozostawione samo sobie staje się „psują, niezdecydowanym, neurotycznym, infantrynym dorosłym” (Silvano Sanchioni, opiekun społeczny). „Dziecko nie nauczone od początku życia ograniczania się, łatwo może stać się małym despota” (Renata Rizzitelli, psycholog). Czegóż jeszcze nam potrzeba, aby przekonać się, że „nie” musi być mówione?</p>	<p>„Jeżeli bierzemy człowieka takim jakim jest, sprawiamy, że staje się gorszy niż jest. Jeżeli, natomiast, bierzemy go takim jakim powinien być, sprawiamy, że staje się tym, kim mógłby być rzeczywiście” JOHANN W. GOETHE Po tej samej linii rozumowania, co sentencja wielkiego niemieckiego pisarza, przebiega przysłowie arabskie: „Jeżeli potrzebujesz psa, nazwij go lwem”.</p>

PASTYLKI PEDAGOGICZNE NA III TYDZIEŃ WYCHOWANIA – PIĄTEK

<p>Dzieci formują sobie wizję Boga, modelując ją na doświadczeniach ojcostwa i macierzyństwa, które przeżyły w dzieciństwie.</p> <p>Szczęśliwy Łukasz (lat 8): „Tata zabiera mnie w morze, gdzie nie dotyka się dna i mówi: "Oprzyj się rozluźniony". Wiem, że mnie trzyma i nie boję się morza. Jestem ze swoim tatą bezpieczny jak rybka, gdy nikt jej nie łowi”.</p> <p>Także szczęśliwy Fryderyk (lat 6): „Moja mama jest jak straż pożarna: przybiega zaraz, jak ją zawołam”.</p>	<p>Zabawa w kategoriach wychowawczych, góruje nad telewizją.</p> <p>Jeżeli dziecko ogląda telewizję, widzi życie; jeśli się bawi, otwiera się na świat.</p> <p>Jeżeli dziecko ogląda telewizję, absorbuje; jeśli się bawi, eksperymentuje.</p> <p>Jeżeli dziecko ogląda telewizję, zapełnia sobie głowę; bawiąc się, w głowie sobie układa.</p> <p>Jeżeli dziecko ogląda telewizję, siedzi, milczy i tyje; bawiąc się, mówi, śmieje się, biega, skacze, dotlenia się, szczupleje: żyje!</p>
<p>Ciągła walka w domu nie robi dobrze dzieciom, ale trochę zamieszania, owszem nadaje mu kręgosłup.</p> <p>Arabskie przysłowie mówi: „Ciągle piękna pogoda stwarza pustynię”.</p> <p>Skądinąd odrobina zamieszania jest naturalna.</p>	<p>„ W domu zachowujcie się ze słodyczą zarówno do domowników, jak i do sług, gdyż często ci, którzy są aniołami na zewnątrz, w domu są diabłami”</p> <p style="text-align: right;">ŚW. FRANCISZEK SALEZY</p>
<p>Nie trzeba mieć dyplomu wyższych studiów psychologicznych, żeby być dobrym rodzicem: wystarczy powszednia pedagogika rozmowy z dzieckiem, opowiedzenie mu bajki, zabawa z nim, pozwolić mu się wyładować, pocieszyć...</p> <p>Aby być dobrym rodzicem wystarczy robić to, co wy robicie!</p>	<p>Nie przekupujmy zabawkami, słodyczami, obietnicami. Jak do tej pory przekupstwo nikogo nie wychowało. Przekupstwo to korumpowanie. Przekupstwo może uczynić z dziecka małego handlarza: „Warto się tyle uczyć, żeby dostać rower?”; „Pocałuję babcię, starą i pomarszczoną, ale za cukierka!”.</p>
<p>Wielkie założenie pedagogiczne to być tym, co chce się przekazać. W wychowaniu zakazane są truizmy.</p> <p>Przypomina nam o tym, jasno i sympatycznie, Paweł (lat 10): „Czasami mama mówi mi, że źle śpiam i kiedy się budzę włosy stoją mi dęba i jestem cały potargany; ale ona kiedy się budzi przypomina ptasie gniazdo, taka jest potargana”.</p>	<p>Najlepszym życzeniem dla dziecka (dla waszego dziecka!) nie jest to, żeby było najpiękniejsze, najbogatsze, najsilniejsze, lecz to, żeby było najbardziej kochane.</p> <p>Jeśli tak będzie, będzie wdzięczne, że się urodziło; jeżeli tak będzie, będzie uważało świat za wspaniałe miejsce.</p>
<p>„Tak jak kropla trucizny psuje całe wiadro mleka, tak najmniejszy brak prawdy psuje całego człowieka”. GHANDI</p> <p>„Mszyca żera roślinę, rdza metal, kłamstwo duszę” ANTONI CZECHOW</p> <p>„Lepszy biedak niż kłamca” Prz. 19,22</p>	<p>Nie można być „dobrym” rodzicem, nie będąc „sympatycznym”.</p> <p>Czasami jednak trzeba być „złym” w oczach dziecka: na przykład, gdy nie pozwalamy na coś, co mogłoby je skrzywdzić.</p> <p>Mądra zasada pedagogiczna: zawsze „kochać”, nie zawsze „podość się”.</p>
<p>Wycieczki podejmowane razem, przez rodziców i dzieci, to nie wycieczki, to pielgrzymki...</p>	<p>Według japońskiego psychologa, wzór zniechęcenia to: N:P=5:1</p> <p>Oznacza, że dziecko, które otrzymuje jednego dnia karę (K), powinno dostać tego samego dnia pięć pochwał (P). W sumie pochwały powinny pobić nagany pięć do jednego. To logiczne: pochwały są wzmocnieniem pozytywnym, nagany negatywnym.</p>
<p>Kroki rodziców, to styl chodzenia dzieci.</p>	<p>NIECH WAM BÓG BŁOGOSŁAWI !!!!!!!!</p>